Wiadomości

2017-02-28

Gospodarka przyspiesza, więc rośnie popyt na ropę



O ile w ubiegłym roku zapotrzebowanie na ropę wzrosło o 1,3 mln baryłek dziennie, o tyle w tym roku prognozy mówią o wzroście o 1,6 mln – mówi Adam Czyżewski, główny ekonomista PKN Orlen. Wzrost ten związany jest z przyspieszeniem globalnej gospodarki, wraz z nim rośnie popyt na surowce potrzebne do produkcji. To wymusi nowe inwestycje w projekty wydobywcze.

– Zapowiadana redukcja podaży ze strony krajów OPEC jest konsekwentnie wdrażana. Oczekuje się, że osiągnie ona poziom prawie miliona baryłek dziennie w najbliższych trzech miesiącach, a w kolejnych dwóch będzie trochę mniejsza – mówi agencji informacyjnej Newseria Biznes Adam Czyżewski, główny ekonomista PKN Orlen.

Pod koniec listopada państwa OPEC zgodziły się na ograniczenie wydobycia ropy naftowej o 1,2 mln baryłek dziennie. Ze swojej strony ograniczenie zadeklarowała także część producentów spoza kartelu, m.in. Rosja. Łącznie podaż miałaby spaść o 1,4 mln baryłek dziennie. Jak podaje OPEC, w styczniu zrealizowano 90 proc. planu cięć. Dzięki samej informacji o porozumieniu ropa zaczęła drożeć i dziś kosztuje o ponad 20 dolarów więcej niż w listopadzie.

– Po drugiej stronie możemy zauważyć reakcję amerykańskiego wydobycia na wyższe ceny w postaci zwiększenia produkcji. Ten trend rozpoczął się praktycznie po zapowiedzi OPEC o redukcji. To zrównoważyło trochę rynek – mówi Czyżewski. – Jednocześnie należy odnotować silny wzrost popytu na ropę. W zeszłym roku był to poziom 1,3 mln baryłek dziennie, w tym roku się spodziewamy 1,6 mln, a w kolejnym – 1,7 mln. Jest to związane z oczekiwanym przyspieszeniem gospodarki globalnej.

Wzrost cen surowca spowodował ponowny przyrost liczby odwiertów w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie, bo wydobycie znów zaczęło być opłacalne. Zdaniem głównego ekonomisty PKN Orlen inwestycje w projekty wydobywcze muszą być kontynuowane ze względu na wzrost popytu przy ograniczeniu podaży. Według prognoz Międzynarodowego Funduszu Walutowego, o ile w 2016 roku globalnie gospodarka wzrosła o 3,1 proc., o tyle w latach 2017 i 2018 będzie to już odpowiednio 3,4 proc. oraz 3,6 proc.

– Amerykańska produkcja rośnie w związku z inwestycjami w projekty wydobywcze. To konieczne, bowiem z powodu wyczerpywania się już eksploatowanych zasobów z danego odwiertu wypływa coraz mniej ropy. Tempo tego ubytku w globalnych zasobach, którymi operujemy, to około 2,5 mln baryłek dziennie. Żeby zaspokoić dodatkowy popyt na 1,5 mln baryłek dziennie, trzeba więc wydobyć 4 mln baryłek dziennie nowej ropy – tłumaczy Adam Czyżewski. – A ponieważ inwestycje w okresie spadku cen ropy w dużym stopniu zostały wstrzymane, teraz muszą ruszyć, bo przyrost popytu na nową ropę jest dwukrotnie większy niż przyrost popytu na paliwa.

Źródło: Newseria (op.pb)

Źródło:
http://www.paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/gospodarka-przyspiesza-wiec-rosnie-popyt-na-rope